

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI**
(NR 73)

■ **KOMISJI GOSPODARKI MORSKIEJ**
I ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ
(NR 51)

z dnia 5 lutego 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 73)

Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (nr 51)

5 lutego 2025 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, obradujące pod przewodnictwem posła **Kacpra Płażyńskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, rozpatrzyły:

- rządowy dokument „**Sprawozdanie o pomocy publicznej udzielonej w sektorze rolnictwa lub rybołówstwa w Rzeczypospolitej Polskiej w 2023 r.**” (druk nr 832).

W posiedzeniu udział wzięli: **Stefan Krajewski** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Bożena Polak** p.o. dyrektor Departamentu Wsparcia Krajowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wraz ze współpracownikami, **Rafał Machowiak** sekretarz generalny Krajowej Izby Gospodarki Morskiej, **Mariusz Gołębiowski** członek Krajowej Komisji Rewizyjnej Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna”, **Łukasz Zbonikowski** prezes zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, **Władysław Serafin** prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych oraz **Tomasz Nawrocki** stały doradca Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Ostrowska, Anna Rajewska, Ewa Soroka, Jarosław Żołądź** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Drodzy państwo, otwieram wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Dzisiaj w porządku mamy jeden punkt. Jest to rozpatrzenie rządowego dokumentu „Sprawozdanie o pomocy publicznej udzielanej w sektorze rolnictwa lub rybołówstwa w Rzeczypospolitej Polskiej w 2023 r.” (druk nr 832). Nie słyszę żadnych innych wniosków do porządku.

W związku z tym bardzo proszę pana ministra Stefana Krajewskiego o prezentację stanowiska rządu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski:

Szanowni panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, „Sprawozdanie o pomocy publicznej udzielonej w sektorze rolnictwa lub rybołówstwa w Rzeczypospolitej Polskiej w 2023 r.” – obowiązek przedłożenia sprawozdania o pomocy publicznej udzielanej w sektorze rolnictwa lub rybołówstwa w Rzeczypospolitej Polskiej stanowi wykonanie przepisów o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej, zgodnie z którymi minister właściwy do spraw rolnictwa na podstawie sprawozdań i informacji opracowuje i przedstawia sprawozdanie zawierające wyniki monitorowania pomocy publicznej w rolnictwie lub rybołówstwie w roku poprzednim, a w szczególności dane dotyczące wielkości, form i przeznaczenia pomocy publicznej, a także ocenę skutków udzielonej pomocy w sferze konkurencji. Sprawozdanie zawiera dane pochodzące ze sprawozdań o pomocy udzielonej w 2023 r. przez podmioty udzielające pomocy publicznej, m.in. przez prezesów agencji wykonawczych, czyli Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, prezesów wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej, prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, dyrektorów izb administracji

skarbowej, naczelników urzędów skarbowych oraz naczelników urzędów celno-skarbowych, wójtów gmin, burmistrzów, prezydentów miast oraz ministra rolnictwa i rozwoju wsi.

Pomoc publiczna w sektorze rolnictwa lub rybołówstwa w 2023 r. była udzielana w formie dotacji, ulg i zwolnień podatkowych, pożyczek i kredytów udzielanych na warunkach korzystniejszych od oferowanych na rynku, dopłat do oprocentowania kredytów bankowych, zaniechania poboru podatku, odroczenia terminu jego zapłaty, rozłożenia na raty podatku lub zaległości podatkowej wraz z odsetkami za zwłokę oraz umorzenia zaległości podatkowej lub odsetek za zwłokę lub opłaty prolongacyjnej, umorzenia lub zaniechania poboru należności albo odraczania lub rozkładania na raty płatności należności stanowiących środki publiczne, zbycia lub oddania do korzystania z mienia będącego własnością Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego na warunkach korzystniejszych od oferowanych na rynku. W 2023 r. w sektorze rolnictwa udzielono pomocy de minimis w wysokości 80 196 351 euro. Oznaczało to wykorzystanie na dzień 19 października 2023 r. w 100% limitu skumulowanej kwoty pomocy de minimis określonej dla sektora rolnictwa w Rzeczypospolitej Polskiej w wysokości 295 932 125 euro na trzy lata podatkowe.

W formule pomocy de minimis w rolnictwie udzielane były m.in. dopłaty do kwalifikowanego materiału siewnego, pomoc finansowa dla producenta rolnego, w którego gospodarstwie rolnym powstały w 2023 r. szkody w owocujących uprawach drzew owocowych w wysokości co najmniej 70% na powierzchni występowania tych upraw w wyniku przymrozków wiosennych, huraganu lub gradu, kredyty klęskowe na wznowienie produkcji w przypadku, gdy szkody wynoszą do 30% średniej rocznej produkcji, kredyty na zakup ziemi, kredyty na ponowne uruchomienie produkcji świń po zaprzestaniu produkcji w związku z ASF, ulgi w podatku...

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Przepraszam, panie ministrze. Dzisiaj jest strasznie rozgadana sala. Wiem, że to wspólne posiedzenie Komisji. Temat może nie jest przesadnie fascynujący, ale bardzo proszę o zmniejszenie tonu głosu.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Były to umorzenia lub zaniechania poboru należności albo odraczania lub rozkładania na raty płatności należności stanowiących środki publiczne, zbycia lub oddania do korzystania z mienia będącego własnością Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego na warunkach korzystniejszych od oferowanych na rynku. W 2023 r. w sektorze rolnictwa udzielono pomocy de minimis na kwotę 80 mln euro. Wykorzystanie wyniosło 100%. Wszystkie kwestie, które były wypłacane w formule de minimis, już przeczytałem wcześniej.

W 2023 r. udzielono pomocy de minimis w sektorze rybołówstwa i akwakultury w wysokości 810 637 euro, co stanowi 1,96% limitu skumulowanej kwoty pomocy de minimis określonej dla Rzeczypospolitej Polskiej. Jednocześnie w 2023 r. nie udzielono pomocy publicznej w ramach wyłączeń grupowych na podstawie rozporządzenia Komisji Wspólnoty Europejskiej nr 1388/2014 z 16 grudnia 2014 r.

Poza pomocą de minimis w 2023 r. udzielono pomocy publicznej w sektorze rolnictwa w ramach zgłoszonych lub notyfikowanych Komisji Europejskiej programów. Między innymi dopłata do nawozów mineralnych wyniosła 2835 mln zł, wsparcie na rzecz dywersyfikacji skracania łańcuchów dostaw produktów rolno-spożywczych oraz budowy odporności podmiotów uczestniczących w łańcuchu w ramach „Krajowego planu odbudowy” – 2 mld 142 mln zł, dopłaty do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych producentom rolnym, którym zagraża utrata płynności finansowej w związku z ograniczeniami na rynku rolnym spowodowanymi agresją Federacji Rosyjskiej wobec Ukrainy – ponad 2 mld zł, pomoc dla producentów pszenicy – ponad 2 mld 184 mln zł, zwrot części podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego w produkcji rolnej – 739 mln zł, pomoc dla producentów pszenicy i kukurydzy w związku z wojną w Ukrainie – 713 mln zł, dopłaty do składek z tytułu ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich oraz częściowego dofinansowania odszkodowań wypłaconych producentom rolnym w związku suszą – 628 mln zł, pomoc dla producentów zbóż i nasion oleistych – 567 mln zł, pomoc dla producentów świń – 441 mln zł, dofinansowanie zwalczania chorób zakaźnych zwierząt realizowane przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi – 118 mln 486 tys. zł. Tak się przedstawia pomoc udzielona w sektorze

rolnictwa lub rybołówstwa w Rzeczypospolitej Polskiej w 2023 r. w ramach pomocy publicznej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie ministrze.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marcin Skonieczka (Polska2050-TD):

Marcin Skonieczka, Polska 2050.

Panie ministrze, mam pytanie dotyczące pomocy de minimis, a dokładnie systemu rejestracji pomocy publicznej. Kiedyś na posiedzeniach Komisji rozmawialiśmy o tym, że nie można automatyzować tego systemu. Dzisiaj jest tak, że jeżeli rolnicy ubiegają się o jakąkolwiek pomoc, to muszą sami składać oświadczenie, ile otrzymali pomocy. Z odpowiedzi ministerstwa wynikało wtedy, że jest potrzeba, żeby za każdym razem rolnik sam składał oświadczenie, ponieważ system rejestracji pomocy publicznej jest niekompletny, tzn. nie wszystkie instytucje, które udzielają pomocy publicznej de minimis, wprowadzają wartości do systemu. Moje pytanie jest takie, czy są prowadzone jakieś prace, żeby system był kompletny. Czy macie państwo jakieś informacje, statystyki, ile z udzielonej pomocy, o której mówił pan minister, jest już wpisanej w systemie, a jakie są braki, tzn. ile pomocy jest nieujawnionej w systemie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Na chwilę obecną muszą być oświadczenia. Oczywiście można by było to zmienić, gdyby wszystkie systemy były kompatybilne ze sobą i w jednym miejscu mielibyśmy informacje. Dzisiaj jest to pomoc udzielana przez wszystkie podmioty, które wymieniałem wcześniej. Oczywiście jest tu różna podległość pod różne resorty. Jeżeli powstanie system, który będzie dawał taką możliwość, wtedy nie będzie to wymagane. Na dzień dzisiejszy jeszcze nie ma takiego rozwiązania. Na dzień dzisiejszy nie toczą się również żadne prace w tym kierunku.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Pan poseł.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Å propos pomocy de minimis, w grudniu 2023 r. został zwiększony pułap wysokości przyznawanej pomocy de minimis z 30 tys. do 40 tys. euro dla jednego przedsiębiorstwa. Czy to jest zagwarantowane w 2024 r., 2025 r. itd.? Czy jest to dostępne i osiągalne dla małych i średnich przedsiębiorstw?

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Tak. Zmiany weszły w grudniu 2024 r. Limit wynosi 50 tys. euro dla rolników i 30 tys. euro dla rybaków, 612 mln euro wynosi limit całłościowy liczony na trzy lata.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Pan poseł Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (Republikanie):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, trzeba się cieszyć z każdego środka, które docierają do rolnictwa i rybołówstwa, ponieważ sytuacja tych sektorów jest bardzo trudna. Natomiast wydaje się, że ten mechanizm wyczerpał swoje możliwości z wielu powodów. Finansowanie pomocy publicznej w ramach formuły de minimis jest wykorzystywane do różnego rodzaju działań interwencyjnych, dopłat do różnego rodzaju potrzeb rynkowych. Są z tego ubezpieczenia, jest z tego dopłata do paliwa, ulgi podatkowe, wiele, wiele rzeczy wymienionych przez pana ministra. Powoduje to z jednej strony chaos, o którym mówił również poseł Skonieczka. Mamy próby samodzielnego liczenia przez rolnika, z jakiej pomocy do tej pory skorzystał. Zresztą pod groźbą kar musi być to wiarygodne. Często rolnik nawet nie zdaje sobie do końca sprawy, które formy pomocy właśnie obejmują regulę de minimis. To jest jedno.

Po drugie, u znacznej części rolników, producentów rolnych prowadzących działalność gospodarczą na trochę większą skalę formuła ta szybko się wyczerpuje. Nie mogą oni już korzystać z żadnej innej formy pomocy. Jest to poważne obciążenie. Dlatego uważam, że albo należy modyfikować ten system, albo państwo w sytuacjach wyjątkowych, kryzysowych, w sytuacjach dramatów, które dotyczą wielu polskich gospodarstw, musi mieć również jakąś inną, alternatywną możliwość ratowania, udzielania pomocy ze środków własnych, oczywiście nie ze środków unijnych, ale państwo musi mieć taką dodatkową możliwość. Nie może być takiej sytuacji, że jesteśmy w pewnym klinczu, kiedy widzimy potrzebę udzielania pomocy i mamy na to środki. Zawsze jest z tym problem, ale są decyzje polityczne, żeby udzielić pomocy, a nie możemy, dlatego że ta formuła nam na to nie pozwala. Trzeba szukać również nowych rozwiązań. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję panie pośle.

Bardzo proszę się przedstawić.

**Członek Krajowej Komisji Rewizyjnej Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna”
Mariusz Gołębiowski:**

Panie przewodniczący, panie ministrze, chciałbym zabrać głos w kwestii pomocy, którą uważamy jako związki zawodowe, organizacje rolnicze...

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Jak najbardziej, tylko proszę o przedstawienie się.

**Członek Krajowej Komisji Rewizyjnej Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna”
Mariusz Gołębiowski:**

Mariusz Gołębiowski, Związek Zawodowy Rolników „Ojczyzna”.

Panie ministrze, pomoc jak zawsze jest niewystarczająca, niemniej jednak bardzo dobrze, że ona jest, tylko prosilibyśmy o jeszcze. Zwrócę tu uwagę przede wszystkim na pomoc w usuwaniu eternitu. Na przykład w swoim gospodarstwie mam eternit, który musi być zlikwidowany do jakiegoś tam roku, do 2030 r. Pomoc państwa w tym kierunku jest i była bardzo, bardzo mała. Jest to 20 tys. zł. Cóż można zrobić za 20 tys. zł? Mam na przykład 1 tys. m² dachu obory pokryte eternitem. Cóż mam zrobić za 20 tys. zł, żeby wymienić eternit? Jest to niemożliwe. Mówiliśmy w poprzednich latach, że możemy łączyć to z energią odnawialną. Jest to na zakup blachy, na przykład starczy to na zakup 100 m blachy, ale moglibyśmy połączyć to z energią odnawialną. Jeżeli budynki kryte eternitem są w użytkowaniu, czyli jeżeli w środku są zwierzęta, to czy nie moglibyśmy na przykład mieć możliwości pokrycia ich fotowoltaiką i mieć możliwość sprzedawania energii? Jedno z drugim byłoby powiązane. Pomoc do eternitu jest bardzo mała. Spotkamy się w 2030 r., kiedy będzie przymus na to wszystko. Nie chciałbym, żeby tak było. Proszę zwrócić uwagę na pomoc państwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

A ile kosztowałoby utylizacja 1 tys. m²?

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:

Nie słyszałem.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Mówię do pana przedmówcy. Ile kosztowałoby rozebranie i utylizacja 1 tys. m² eternitu? Jaki to jest koszt? Do mikrofonu, musi pan włączyć.

**Członek Krajowej Komisji Rewizyjnej Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna”
Mariusz Gołębiowski:**

Myślę, że samo zdjęcie na pewno kosztowałoby tyle, ile jest na dofinansowanie.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

A później jest jeszcze kwestia utylizacji, tak?

**Członek Krajowej Komisji Rewizyjnej Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna”
Mariusz Gołębiowski:**

Samo zdjęcie, a potem jest jeszcze kwestia zakupu blachy, poprawienia konstrukcji dachowej. Przecież po zdjęciu eternitu najprawdopodobniej trzeba wzmocnić konstrukcję dachową, no i pokryć blachą. Można by wykorzystać tutaj formy pokrycia panelami fotowoltaicznymi, może nie w całości, może w części, ale można. W nowocześniejszym systemie nie trzeba paneli fotowoltaicznych przykręcać do blachy, tylko można stosować panele fotowoltaiczne jako pokrycie dachowe. Są takie nowe technologie. Powinniśmy się nad tym pochylić, dlatego że u nas, na wsi, dziesiątki tysięcy metrów kwadratowych albo setki tysięcy metrów kwadratowych eternitu na oborach są do zdjęcia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Rozumiem. Ale nie ma pan szacunku, ile kosztowałaby wymiana 1 tys. m²? Kiedy mówi pan, że 20 tys. zł to jest bardzo małe wsparcie, to chciałbym zrozumieć, jaka jest skala problemu dla rolników.

**Członek Krajowej Komisji Rewizyjnej Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna”
Mariusz Gołębiowski:**

Sama robocizna to jest ok. 50–60 zł za metr kwadratowy.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Czy pan minister mógłby się do tego odnieść? Jest sugestia, że fundusz powinien zostać zwiększony.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Szanowni panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, jeżeli chodzi o pytanie, sugestią pana ministra, oczywiście w systemie rejestracji pomocy publicznej rolnik może sprawdzić, jak to wygląda w jego przypadku. Niemniej tutaj musimy zbierać dane i udzielać pomocy. Pomoc nie jest udzielana tylko w ramach pomocy de minimis. Także w ramach pomocy krajowej staramy się udzielić pomocy rolnikom.

Pan przewodniczący mówił o pomocy do wymiany dachów. To nie było udzielane w ramach pomocy de minimis, tylko w ramach „Krajowego planu odbudowy”. Oczywiście z jednej strony zdajemy sobie sprawę z potrzeb, gdyż do 2032 r. powinniśmy wymienić pokrycia dachowe zawierające azbest. Jako działanie oceniam to pozytywnie, dlatego że jest to i poprawa bezpieczeństwa, i wymiana pokrycia, przy okazji naprawa czy wymiana więźby dachowej, naprawa instalacji elektrycznych, które gdzieś tam trzeba by było wymienić. Tutaj akurat wskaźniki wykorzystania z „Krajowego planu odbudowy” są wykorzystane, natomiast nie mówimy „nie”. Jeżeli wskaźniki się zmieniają, będzie można szukać czy w ramach „Krajowego planu odbudowy”, czy przygotowując, już dzisiaj chociażby myśląc o nowej perspektywie, po 2027 r., przesuwając środki w ramach planu strategicznego. Będzie tam można szukać takich rozwiązań. Zdajemy sobie sprawę, że jest to duży problem, zwłaszcza dla tych gospodarstw, dla tych rolników, którzy mają duże powierzchnie dachowe, które trzeba wymienić. Oczywiście pomoc udzielana w ramach „Krajowego planu odbudowy” przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa to były pieniądze na wymianę, ale też Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej finansował utylizację. Nie jest to w kompetencjach ministra rolnictwa, ale będziemy zwracać się do resortu klimatu i środowiska, żeby dalej finansować utylizację i pomagać w wymianie pokryć dachowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Zwrócimy się do ministra klimatu i środowiska, czy wobec niedostatku finansowania wymiany planuje zwiększyć dofinansowanie w zakresie pozbycia się azbestu z gospodarstw rolnych, z użytkowanych budynków. Jak dostaniemy odpowiedź, to państwu przekazemy.

Pan poseł Hoc. Za chwilę poproszę pana rolnika.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Jeszcze raz dziękuję bardzo.

Jeżeli chodzi o udział w pomocy publicznej ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich oraz częściowego dofinansowania szkód wypłaconych producentom rolnym w związku z suszą – podane jest, że w 2023 r. dopłacono 628 mln zł z ramach pomocy publicznej

z tytułu suszy. W 2022 r., czyli w roku poprzednim, wypłacono o 100 mln zł więcej. Krótko mówiąc, dlaczego ubezpieczenia od suszy nie są atrakcyjne? Mniej więcej wiemy dlaczego. Rolnicy dokładnie mówią, że jak wiadomo, aplikacja Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa nie przystaje do faktycznego stanu, jest wadliwa. Cały czas jest poprawiana, ale mimo to rolnicy bardzo ją krytykują. Praktycznie wskaźników aplikacji IUNG nie uważają za prawidłowe. Między innymi to warunkuje odszkodowania za suszę. Jeżeli państwo dopłaca do ubezpieczenia od suszy, dlaczego ubezpieczenia są tak mało atrakcyjne? Czy na rok 2024, 2025 rząd zmodyfikował albo uatrakcyjnił tę kwestię, żeby rolnicy byli w końcu zadowoleni? Dlatego że cały czas krytykują odszkodowania za suszę, m.in. dlatego, że najpierw musi to być wykazane przez aplikację IUNG, która nie przystaje do faktów. Druga sprawa to to, że nie ma dwuinstancyjności, czyli nie ma odwołania od wadliwego wskazania aplikacji IUNG. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Pan minister.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Szanowni państwo, za suszę za 2023 r. wypłaciliśmy ponad 1 mld zł. Oczywiście szukamy tutaj rozwiązań, jak sobie poradzić. To nie jest tak, że aplikacja nie działa, tylko dane, które przedstawia aplikacja, nie są zrozumiałe i dla rolników, i dla tych, którzy oceniają straty w ramach chociażby powoływanych komisji. Pracujemy nad tym. Było całe posiedzenie Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi poświęcone temu tematowi. Rozmawialiśmy o tym. Firmy ubezpieczeniowe to firmy prywatne. Wiemy, że przy suszy mają duże ryzyko i nie chcą ubezpieczać. W tym zakresie, w którym są wypłacane dopłaty do ubezpieczeń, są prowadzone rozmowy z firmami ubezpieczeniowymi, natomiast nie na wszystko mamy wpływ. Jako resort nie możemy ich przymusić do tego, żeby ubezpieczali od suszy na takich czy innych zasadach. Firma ubezpieczeniowa zawsze określa ryzyko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Zaraz udzielę panu głosu, ale najpierw pan, który zgłaszał się wcześniej. Bardzo proszę się przedstawić.

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:

Prezes Serafin, Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w sprawozdaniu brakuje mi jednej rzeczy. Według mnie – może się mylę – brakuje wydatków z pomocy publicznej na koła gospodyń wiejskich w 2023 r. Chcę powiedzieć, że według mnie jest to chyba próba ukrycia nielegalnych wydatków państwa, którą wielokrotnie sygnalizowałem w ramach Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Panie przewodniczący, pomoc publiczna należała się i należy kołom gospodyń wiejskich, natomiast przez szybkie decyzje polityczne z 2018 i 2019 r. została przesunięta do obowiązków Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w sposób niedopuszczalny. Powiem, że jest nieujawniona – chyba z powodu tego, że resort boi się ujawnienia wydatków budżetu państwa w trybie popełnionych przestępstw. Mam tu na myśli, po pierwsze, niekonstytucyjną zmianę ustawy o organizacjach społeczno-zawodowych. Przypomnę, że w konstytucji jest gwarantowane prawo kobiety do zrzeszania się w organizacje społeczno-zawodowe. Nie zostało ono uchylone. Państwo nie rozumiecie szczegółów ustawy, więc pan wiceprzewodniczący ma prawo się uśmiechać. Współczuję.

Proszę państwa, dziś mamy do czynienia z tym, że w systemie państwa działają według odrębnych przepisów ustawowych dwie organizacje o tej samej nazwie „koło gospodyń wiejskich”. Jedne dostają wsparcie budżetu państwa, drugie nie dostają. Jest to naruszenie przepisów o konkurencyjności i jeszcze innych. Wiem, że z powodu niewiedzy wielu posłów traktuje to jako moją obsesję – a ja traktuję to jako mój obowiązek konstytucyjny. Byłem posłem dziesięć lat, więc wiem, o czym mówię. Pisałem te ustawy. Wiem, że ta ustawa była polityczna. W dniu wejścia w życie w 2018 r. pan minister Ardanowski pisał do Sejmu następujące zdanie, że na polskiej wsi działa 22 tys. dobrze zorganizowanych kół gospodyń w strukturach organizacji kółek rolniczych. Cytuję preambułę wniosku premiera do Wysokiej Izby. Powtarzam: dobrze zorganizowanych w kółkach rolniczych, w strukturze kółek rolniczych. Chcemy je wyzwolić spod zależności kółek rolniczych, a koła gospodyń były tylko sekcją

kółka rolniczego, a nie organizacją, którą trzeba wyzwalać. W ustawie wprowadzono zapis, że nadzór nad kołami gospodyń sprawuje organ państwa, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, i minister rolnictwa. To dopiero jest zniewolenie, a nie wyzwolenie, dlatego że kobiety wiejskie nie były zniewolone, miały statut na poziomie wsi, gdzie organem była komisja rewizyjna. Nie było żadnego zniewolenia, ale obsesje polityczne działają.

Panie przewodniczący, pytam o jedną rzecz. Dlaczego nie wykazano... Pani poseł Gembicka jest autorką wielu nadużyć, tak że będziemy polemizować. Czekam, żebyście wreszcie państwo podali mnie do prokuratury, albo rząd, albo minister, albo pani poseł. Czekam na tę chwilę. Na razie nie widzę chęci naprawienia państwa.

Koła gospodyń, panie przewodniczący, w 2023 r. otrzymały znaczącą pomoc z budżetu państwa w kwocie wielu dziesiątek milionów, prawie 100 mln zł. Na czym polega manewr oszustwa w sprawozdaniach? Otóż w ustawie o kołach gospodyń wiejskich jest mowa o tym, że mogą otrzymywać dotację. Przez trzy lata obowiązywał taki przepis. Potem okazało się, że jest to niedobre rozwiązanie. Poprawiono to na pomoc finansową. Jak by nie patrzeć, pomoc finansowa powinna być ujawniona w sprawozdaniu. Nie jest to żadna pomoc de minimis. Bardzo chciałbym, żebyście państwo zrozumieli, że nie jestem przeciwko finansowaniu kół gospodyń, ale w sposób czytelny i przejrzysty, a nie na zasadzie, że w tamtym roku setki chórów kościelnych, orkiestr straży przekształciło się w koła gospodyń wiejskich, przyjęło statut i od razu dostało 10 tys. zł dotacji państwowej. Dotacja jest udzielana bezdyskusyjnie organizacji społecznej. W Polsce mamy, panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, tysiące organizacji społecznych. Działalność statutowa jednej nie może być finansowana wyłącznie z budżetu państwa.

Po wielu miesiącach procedowania z ministerstwem otrzymałem wreszcie na piśmie stanowisko prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, że cała finansowana działalność oparta jest o art. 126 ustawy o finansach publicznych. Przypomnę, że w art. 126 jest mowa o systemie finansowania kół gospodyń, ale w kolejnym art. 127 jest mowa, że dotacje celowe dla organizacji pozarządowych przekazuje się wyłącznie na realizację zadań państwowych. Proszę państwa, nie ma, że jedna organizacja tylko i wyłącznie dlatego, że są tam kobiety, otrzymuje non stop, na oślep finanse, tak jak w ubiegłym roku w wysokości 209 mln zł. Przypomnę jeszcze, że – pani Gembicka, proszę bardzo – w art. 23a ustawy jest mowa, że może być udzielona jednorazowa pomoc publiczna w roku, a mamy do czynienia z podwójną pomocą publiczną. To nieprawda, że dotacja frekwencji wyborczej jest inną pomocą publiczną. W łańcuszku decyzyjnym jest odwołanie do art. 2 ust. 3 na cele statutowe koła gospodyń. W rozumieniu prawa wprost jest to nienależna podwójna pomoc publiczna. Dotyczy to trzeciego, nie czwartego sprawozdania, ale za rok 2023 także nie ujawniono.

Dlaczego mówię o tym w ten sposób? Według ustawy o kołach gospodyń wiejskich, zgodnie z art. 34 ust. 6, koła gospodyń, które nie przyjęły statutu wzorcowego z ustawy, działają na podstawie dotychczasowych przepisów. Dzisiaj mamy taki stan prawny, że koła gospodyń działają w oparciu o ustawę społeczno-zawodową, czyli są związkiem syndykalnym. Działają także koła gospodyń, które są zwykłą organizacją gospodarczą, społeczną, a o tym, że są organizacją gospodarczą, społeczną, pani minister, chcę pani powiedzieć, że świadczą zasady, że dotacja jest przekazywana nie na działalność statutową, tylko jest przekazywana na konto koła gospodyń niby na działalność statutową, ale mają obowiązek rozliczyć ją do końca roku, do 31 stycznia każdego roku jako normalną pomoc gospodarczą. A więc są to mikroprzedsiębiorstwa, które otrzymują dotacje na cele statutowe niezgodnie z ustawą o finansach publicznych i niezgodnie z ustawą o Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, dlatego że cele statutowe, jak państwo przeczytacie, nie są realizacją polityki rolnej, ponieważ koło gospodyń jest organizacją społeczną, powołaną nie do realizacji zadań polityki rolnej, tylko do realizacji zadań swoich członków. Nie jest następcą prawnym kół gospodyń działających do 2018 r., dlatego że działa na podstawie innego prawa i innego statutu. Wystarczy troszkę logiki w tym wszystkim. Żadne koło nie może obchodzić jubileuszu stulecia, dlatego że zostało rozwiązane mocą ustawy.

Na wsi panuje chaos, który obecna koalicja pogłębiła, zamiast uchylić bezprawne, niezgodne z konstytucją przepisy ustawy o kołach gospodyń wiejskich i akty wykonawcze, zachowując formę organizacji kobiet, ale w innej formule prawnej i pod innym nazewnictwem. Formułuje się nazewnictwo „koła gospodarne wyjątkowe”. Nic do tego nie mamy.

Też jest skrót KGW. Ministerstwo wydrukowało tysiące różnych reklam i innych rzeczy. Koła dalej noszą po wsiach reklamy z takim napisem. Jest konflikt interesów, jest naruszenie ustawy o konkurencyjności i wielu innych rzeczy z powodów politycznych. Rozumiem, że był to wymierzony cel polityczny poprzedniej koalicji. Dziwię się tylko obecnej koalicji, że to realizuje.

Panie ministrze, mam do pana pytanie. Kontynuując, uważam, że nikogo nie obrażałem, nie ruszałem prawników na posiedzeniach komisji rolniczych. Zwracałem tylko uwagę, że kontynuujecie jako obecna koalicja przestępcze przepisy. Wprowadziliście w błąd premiera Tuska, który podpisał dwa rozporządzenia sprzeczne z konstytucją i z ustawą. Udowodnię, spokojnie, spotkamy się w sądzie albo gdzieś indziej, nie ma problemu. Oskarżam, oficjalnie mówię, że oskarżam obecne władze o kontynuację przestępczych metod. Wyjaśniałem je na forum Komisji. Panie ministrze, artykuł, rozporządzenie z dwudziestego siódmego...

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dobrze. Wie pan co – daję panu jeszcze minutę.

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:

Już kończę. Zadam tylko pytanie. Rozporządzenie Rady Ministrów o Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z 27 stycznia 2015 r., art. 2 ust. 1 pkt 6 brzmi następująco. W poszczególnych sześciu punktach wymienia się cele realizowane przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W pkt 6 jest napisane, że jest to realizacja innych zadań wynikających z polityki rolnej państwa, obszarów rybołówstwa. Pan natomiast w rozporządzeniu § 13zzr dokonał małego przestawienia budowy zdań, gdyż napisał pan, że na realizację celów polityki rolnej, rolnictwa – i kropka. Zdania nie przerywa się kropką. W następnych paragrafach, począwszy od § 6... Wiem, panie ministrze, pan nie czytał tych dokumentów i dlatego pan się dziwi.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Proszę pana, bardzo się pan rozgadał.

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:

Już kończę. Począwszy od § 6...

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Prawie nigdy nie odbieram głosu na posiedzeniach Komisji.

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:

Panie ministrze.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Pan już bardzo długo mówi. Mówi pan o rzeczach niezwiązanych z tematem posiedzenia.

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:

Już kończę. Kończę pytanie.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Mówiłem panu, że ma pan ostatnią minutę, a pan dalej mówi o rzeczach, które nie są pytaniem. Proszę zadać pytanie albo odbieram panu głos.

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:

Dobrze. Od § 6 do § 15 następuje wykładnia pkt 6. Jest on uszczegółowiony do tego stopnia, że w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nie ma prawa być finansowana działalność organizacji społecznych. Ja tylko wzywam, już nie zaprzeczajcie, nie kontynuujecie, trzeba szybko przystąpić do nowelizacji prawa i usunięcia niezgodnego z konstytucją aktu normatywnego i rozporządzeń wykonawczych. Dlatego ja nie negocjowałem prawników, dlatego że w danej chwili był rozpatrywany inny problem prawny naprawiający rozporządzenia, które były wydane w trybie naruszenia prawa, że tak powiem, a według mnie, po chłopsku, przestępczym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję.

Odniosę się w krótkich słowach. Mówił pan przewodniczący, jak rozumiem, o jakiejś organizacji rolniczej, tak?

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:
Jak pan mnie nie zna, to przestawię się. Prezes kółek o stuśiesięćdziesięcioletniej tradycji.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Rozumiem. Muszę panu powiedzieć, że szeroko przedstawiona przez pana wykładnia prawa, mówienie o tym, że to wszystko są działania przestępcze, a jednocześnie mówi pan, że żadnego zawiadomienia do prokuratury pan nie złożył...

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:
Prokuratura już prowadzi postępowanie.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Proszę pana.

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:
Tu zabrałem głos w sprawie nieujawnienia dotacji.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Proszę wyłączyć sobie mikrofon. Ja panu nie przerywałem. Mówi pan, że wszyscy są przestępcami, wszystko było w przestępczym trybie, ustawa jest niekonstytucyjna, mimo że żaden organ nie stwierdził jej niekonstytucyjności. Jest to pana zdanie i ma pan do tego prawo. Mówił pan o obsesyjnym działaniu przy wprowadzaniu ustawy, przy rozdziale środków, ale przyznam, że dla mnie – jest to moja prywatna opinia, mam do niej prawo – pana monolog raczej brzmiał jak jakaś obsesja. Mówienie o tym, że dzisiaj wydając rozporządzenia, rząd kontynuuje przestępcze działania, czyli wszyscy chyba powinniśmy na tej sali...

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:
I to mój rząd, do którego się przyznaję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Wspaniale. Nie ma to znaczenia dla tej sprawy. Stawia pan bardzo poważne...

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:
Dla mnie ma to znaczenie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Już panu mówiłem, żeby przestał mi pan przerywać. Rozumiem, że ma pan taki temperament, że lubi pan przerywać, ale na tym posiedzeniu Komisji, jak i na posiedzeniach Komisji generalnie, sobie nie przerywamy. Naprawdę wysłuchaliśmy pana z dużą cierpliwością. Zupełnie się z panem nie zgadzam. Historycznie wiemy, jak mało środków wcześniej płynęło na kół gospodyń wiejskich. Wiemy, jak wiele potem zaczęło płynąć. Jest to różnica skali.

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:
Nieprawda.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Mówi pan o działaniach, które...

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:
Nie zna pan historii kół gospodyń wiejskich.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Wyłączył pan mikrofon, ale próbuje mnie pan zakrzyczeć. Naprawdę robię się...

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:
Jak pan nie ma wiedzy, dezinformuje – to co mam zrobić?

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Robię się zniecierpliwiony. Dobrze. Jestem prawnikiem, adwokatem i uważam, że pan opowiadał głupstwa na tematy prawne, a mimo tego panu nie przerywałem i nie krzyczałem. Dobrze, zostawmy to. Nie chcę się wdawać w polemikę. Uważam, że to, co pan mówił, w dużej mierze, przynajmniej w zakresie pana wykładni prawnej, jest pozbawione sensu, ale oczywiście przekazę głos pani minister, pani poseł Gembickiej, gdyż jak rozumiem, chciała się odnieść. Niemniej nie chciałbym, drodzy państwo, prowadzić dyskusji na temat, który nie jest

strictie powiązany z tematem posiedzenia. Rozumiem, że padło pytanie do pana ministra, czy dotacje, nie pomoc publiczna, tylko dotacje przekazywane... Trzeba to rozróżnić, a pan tego nie rozróżniał. Drodzy państwo, to nie jest pomoc publiczna, są to dotacje. Jest to zupełnie inny model finansowania. Jak widać, pan tego nie rozumie. Pana ministra poproszę o odniesienie się stricto do tematu, a nie wypływanie na tematy, które nie są związane z dzisiejszym posiedzeniem Komisji. W związku z tym, że pani poseł Gembicka została przez pana wywołana do dyskusji, pani poseł, ale bardzo proszę możliwie krótko. Dobrze? Bardzo proszę.

Poseł Anna Gembicka (PiS):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, tak jak już pan przewodniczący powiedział, pan Serafin mówi, że ustawa jest niekonstytucyjna. Trybunał Konstytucyjny w żadnym wypadku nie stwierdził, żeby ustawa była niekonstytucyjna. Kolejna sprawa.

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:

Bo nie było tego w trybunale.

Poseł Anna Gembicka (PiS):

W takim razie dlaczego nie zaskarżył pan tej ustawy do trybunału?

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:

Bo w rządzie. I tak byście pouchylali.

Poseł Anna Gembicka (PiS):

Widzi pan, miał pan drogę, mógł pan zaskarżyć, nie zrobił pan tego, więc nie ma pan prawa mówić, że ustawa jest niekonstytucyjna. Kolejna sprawa. Myli pan art. 23 z art. 23a. W jednym jest mowa o dotacjach celowych, w drugim jest mowa o pomocy finansowej. Kolejna sprawa. Każde koło mogło...

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Proszę nie przerywać pani poseł, gdyż więcej nie zostanie pan zaproszony na posiedzenie.

Poseł Anna Gembicka (PiS):

Każde koło od początku mogło się zarejestrować. W tym momencie jest zarejestrowanych już kilkanaście tysięcy. Powiem państwu, o co chodzi panu Serafinowi. Pan Serafin po prostu chciałby odgórnie samodzielnie dzielić pieniądze dla kół gospodyń wiejskich.

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:

Bzdury pani gada.

Poseł Anna Gembicka (PiS):

Chodzi mu o to... Na przykład mówił, że panie, że kobiety nie będą wiedziały, na co wydać pieniądze. Wielokrotnie obrażał kobiety, które działają w kołach gospodyń wiejskich, mówiąc, że źle wydają pieniądze, a on wie lepiej, jak kobiety powinny wydawać pieniądze.

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:

Nieprawda.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Skandal. Co ten człowiek robi?

Poseł Anna Gembicka (PiS):

Szanowni państwo, kolejna sprawa. Rząd zmienił ustawę na prośbę pana Serafina. Wiecie państwo, ile nowych kół zarejestrowało się z tzw. kółek rolniczych? 204.

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:

Kłamie pani.

Poseł Anna Gembicka (PiS):

Ale jest to odpowiedź od pana ministra Krajewskiego. Panie ministrze, podpisał pan odpowiedź na interpelację.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Oczywiście, że podpisałem.

Poseł Anna Gembicka (PiS):

No właśnie. Szanowni państwo, twarde dane są dostępne. Taka jest siła pana Serafina. Kolejna sprawa. Szanowni państwo, nie słyszałam, przez kilka lat funkcjonowania ustawy nie było na posiedzeniu Komisji przedstawicielek kół gospodyń wiejskich, które protestowałyby przeciwko temu, że mogą otrzymywać pomoc finansową, które protestowałyby przeciwko temu, że mogą uzyskać osobowość prawną. Tylko pan Serafin, który tak naprawdę nigdy nie przyszedł z przedstawicielkami kółek, robi awanturę praktycznie na każdym posiedzeniu Komisji, łącznie...

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:

Bo jestem prezesem.

Poseł Anna Gembicka (PiS):

Chciałby pan, żeby kobiety dalej były pod pana butem. Chciałby pan mówić im, co mają robić. No nie, tak nie będzie. Cieszę się...

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:

A są pod pani butem.

Poseł Anna Gembicka (PiS):

Nie, nie są pod niczym butem w tym momencie. Cieszę się, że teraz pomoc jest kontynuowana. Została przyjęta zmiana. Mówił pan, że dwadzieścia kilka tysięcy kół gospodyń działa u pana w organizacji. Okazało się, że ile zarejestrowało się z kółek, o których pan mówił? 204. Sprawdźcie państwo moją interpelację. Kolejna sprawa. W kołach gospodyń wiejskich są i kobiety, i mężczyźni. Rozumiem, że panu nie pasuje to, że kobiety mogą dostawać środki, ale tak samo mężczyźni działają w kołach. Kolejna sprawa. Jak pracowaliśmy nad zmianą ustawy, pan Serafin straszył ministra Siekierskiego Trybunałem Stanu. Teraz, jak rozumiem, straszy Trybunałem Stanu Donalda Tuska, skoro łamie konstytucję.

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:

Nie, nie straszę. To są pani głupie pomysły.

Poseł Anna Gembicka (PiS):

To proszę sobie odsłuchać, szanowni państwo, posiedzenia Komisji. Pan Serafin za każdym razem mówi co innego.

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:

Nie mówiłem nic o trybunałach. Proszę nie kłamać.

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Proszę nie przerywać.

Poseł Anna Gembicka (PiS):

Proszę sobie, szanowni państwo...

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Proszę.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Panie przewodniczący, proszę zainterweniować. Przyszedł jakiś cham na posiedzenie.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Proszę pana. Przepraszam, pani poseł.

Poseł Anna Gembicka (PiS):

Ja już kończę wypowiedź.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Szanowny panie, nie udzielę już panu głosu, dlatego że zachowuje się pan rzeczywiście w sposób skandaliczny.

Poseł Anna Gembicka (PiS):

Ja już kończę moją wypowiedź.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Mimo wielokrotnego upominania pan dalej stara się zakrzyczeć panią poseł, pomimo że panu nikt nie przerywał, a mówił pan chyba piętnaście minut. Naprawdę jest pan nadmiernie pobudzony. Proszę zacząć zachowywać się elegancko na posiedzeniu Komisji.

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Anna Gembicka (PiS):

I ostatnia sprawa. Myślę, że jeżeli chodzi o wypowiedzi, że spotkamy się w sądzie lub gdzieś indziej – jeżeli są jakieś wątpliwości prawne, ma pan możliwość wystąpienia na drogę sądową. Nikt nie może panu tego zabronić. Natomiast mówienie, że spotkamy się gdzie indziej, sugeruje pewną groźbę. Ja bym się jednak na pana miejscu powstrzymała od takich wypowiedzi na terenie Sejmu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Mam prośbę do sekretariatu Komisji. Jeżeli pan Serafin był zapraszany na posiedzenia Komisji, to proszę... A, to nie ma kłopotu. Przynajmniej na moje posiedzenia Komisji więcej nie będziemy pana zapraszali. Z takim sposobem rozmowy i traktowania rozmówców na moim posiedzeniu Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, a mieliśmy różne, również bardzo emocjonalne tematy, jeszcze nie mieliśmy do czynienia. Jeżeli pana organizacja będzie chciała być reprezentowana, to nie przez pana, nie na posiedzeniach Komisji, które ja prowadzę.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Szanowni panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, w żaden sposób dane nie są ukrywane, nie są tajne. Wszystko jest w sprawozdaniu. Od 3 kwietnia 2023 r. do 30 września 2023 r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przeprowadziła nabór wniosków, w ramach którego złożono 13 470 wniosków na kwotę 114,5 mln zł. Wydano 13 440 decyzji przyznających pomoc na kwotę 114 mln zł. Zrealizowano 13 432 płatności na kwotę 114,2 mln zł. Kwota zrealizowanych płatności uwzględnia dokonane przez koła gospodyń wiejskich w 2023 r. zwroty pomocy dokonane na rachunek Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z powodu niewykorzystania pomocy finansowej, pomocy wykorzystanej niezgodnie z przeznaczeniem, pomocy pobranej nienależnie lub pobranej w nadmiernej wysokości wraz z należnymi odsetkami. Szczegółowe informacje dotyczące zrealizowanej pomocy w podziale na województwach zawarte są w załączniku do sprawozdania, do informacji Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Tak, koła gospodyń wiejskich nie są organizacjami typowo rolniczymi, ale są to pieńiądze, które kierujemy na obszary wiejskie. W 2024 r. wydano w ramach dotacji 143 mln zł. W ramach bonu frekwencyjnego wypłacono 65,7 mln zł. Koła gospodyń wiejskich w 2025 r. mogą otrzymać maksymalnie 177 mln zł, co wynika z przepisów.

Muszę trochę odnieść się do tego, co mówił pan przewodniczący. Gdybym nawet ja nie przeczytał projektu, to zajmowali się nim urzędnicy, prawnicy, poczynając od ministerstwa rolnictwa, przez Rządowe Centrum Legislacji, przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, przez Ministerstwo Finansów, po prawników, którzy procedowali zmiany w Sejmie, po Biuro Analiz Sejmowych. Przecież byli prawnicy, którzy tym wszystkim się zajmowali. A jeżeli ktoś wie o popełnianych przestępstwach, ma obowiązek zawiadomić odpowiednie służby. Trzeba to czynić. Jeżeli ktokolwiek czy z moich poprzedników, czy z obecnego kierownictwa, czy może ja dopuściłem się złamania przepisów prawa, dopuściłem się przestępstwa, powinien za to odpowiedzieć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie ministrze.

Myślę, że sprawa jest już jasna. Rozumiem, że pan w innej sprawie niż koła gospodyń wiejskich.

**Członek Krajowej Komisji Rewizyjnej Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna”
Mariusz Gołębiowski:**

Ależ oczywiście. Ja w innej sprawie.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Bardzo proszę.

**Członek Krajowej Komisji Rewizyjnej Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna”
Mariusz Gołębiowski:**

Panie ministrze, ja w sprawie pomocy do suszy. Panie ministrze, mam pytanie, kiedy zostanie zmieniona aplikacja suszowa tak niekorzystnie wyliczająca szkody suszowe. Wiem, że była opracowywana bodajże trzy lata temu. Opracowywał ją Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, pan zastępca dyrektora generalnego. Pamiętam, jak było to przedstawiane na posiedzeniach Komisji. Rzeczywiście aplikacja została źle zrobiona.

Jeżeli chodzi o ubezpieczenia rolnicze, pan minister oczywiście ma rację. Każdy zakład ubezpieczeń jest na własnym rozrachunku, ale kilka lat temu stworzyliśmy też AGRO Ubezpieczenia. Jest to bezpośrednio podległe Funduszowi Składowemu Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Jednoosobowym zarządem tego wszystkiego jest prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Byliśmy za tym, żeby powstała ubezpieczalnia rolnicze w rękach państwa. Byliśmy za tym, nawet postulowaliśmy o to, żeby była taka pomoc dla rolników. A co się okazuje? Ubezpieczalnia AGRO Ubezpieczenia, której zarządzanie jest bezpośrednio podległe ministrowi rolnictwa, też jest na własnym rozrachunku. Z perspektywy rolniczej powstała jeszcze jedna ubezpieczalnia, których i tak funkcjonuje kilkanaście. Jeżeli mamy możliwość pomóc nawet w sprawie suszy i innych rzeczy poprzez firmy ubezpieczeniowe, jakie mamy we własnym ręku, to trzeba po prostu dokapitalizować i dofinansować tę ubezpieczalnię, a nie tylko wrzucić ją na własny rozrachunek. Ona rzeczywiście pilnuje się tego. Wtedy ani ubezpieczenia nie są niższe, ani wypłaty nie są wyższe. To po co nam to wszystko było, żeby trzy lata temu powstała taka ubezpieczalnia? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Panie ministrze, odniesie się pan?

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Jeżeli chodzi o działanie aplikacji, jesteśmy umówieni z przewodniczącym Komisji, z Komisją Rolnictwa i Rozwoju Wsi, że będzie posiedzenie Komisji, na którym przedstawimy informacje, co się dzieje w tych sprawach, jakie są planowane rozwiązania. Kwestia ta pojawia się cały czas. Chodzi o aplikację, o powrót do komisji, które szacowałyby stratę. Może jedno powinno być skorelowane z drugim. W przypadkach, kiedy rolnik nie zgadza się z wynikami, które wskazuje aplikacja suszowa, mogłaby być kontrola i sprawdzenie przez komisję w terenie. Oczywiście wymaga to przygotowania odpowiednich rozwiązań. W aplikacji od razu musiałyby być widoczne dane.

Co do ubezpieczeń, firma ta także działa na zasadach rynkowych. Nic innego się nie zmienia. Jedyną szansą i pomocą jest albo dofinansowanie z budżetu państwa, żeby minimalizować ryzyko firmy ubezpieczeniowej poprzez dopłaty do ubezpieczeń, albo wypłacanie później odszkodowań za szkody wyrządzone przez suszę z budżetu państwa. Nie ma innej drogi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Pani poseł Arciszewska-Mielewczyk.

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję.

Ad vocem poprzedniej wypowiedzi, dotyczącej kół gospodyń wiejskich – ja rozumiem, że prawdopodobnie nieodwołalny pan prezes miał okazję wypowiadać się na wielu etapach tworzenia ustaw, że chodzi o koła gospodyń wiejskich, jak też bronić dzisiaj kół gospodyń wiejskich, żeby panie nie musiały spowiadać się z tego, że dostały garnki i ewentualnie mają je zwracać, dlatego że otrzymały je nie z takiego funduszu. A więc ma pan pole do popisu cały czas. To po pierwsze.

Po drugie, mamy dzisiaj sprawozdanie o pomocy publicznej udzielonej w sektorze rolnictwa lub rybołówstwa w Rzeczypospolitej Polskiej w 2023 r. Panie ministrze, mam prośbę, żeby udzielił mi pan informacji z podziałem na rybaków małoskalowych, dalekomorskich, przetwórców – ile i komu państwo udzieliliście pomocy publicznej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Panie ministrze, jest pan w stanie teraz odpowiedzieć?

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Nie, oczywiście, że w tym momencie nie udzielę odpowiedzi. Jeżeli potrzebne są szczegółowe dane, to odniesiemy się do tego na piśmie. Przygotujemy je.

Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Bardzo bym o to prosiła.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dobrze. Prosimy o to. Nie widzę więcej zgłoszeń.

W związku z tym, szanowni państwo, stawiam wniosek o przyjęcie dokumentu z druku nr 832. Sprzeciwu nie słyszę.

Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Panie przewodniczący, przepraszam. Dodam tylko, że jakby pan minister mógł ująć też rybactwo śródlądowe, to też chętnie byśmy otrzymali i porównali sobie takie informacje. Dziękuję i przepraszam, panie przewodniczący. Jeszcze akwakultura.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Uznaję, że Komisja przyjęła wniosek.

Na posła sprawozdawcę proponuję posła Artura Szałabawkę. Pan poseł mówił mi, że się zgadza. Czy jest inna kandydatura? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę.

Dziękuję bardzo. W związku z tym zamykam wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.